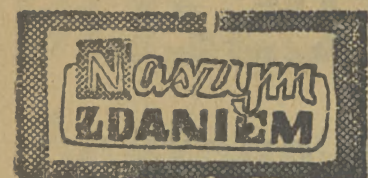


Rok VI Środa 5 sierpnia 1953 r. Kraków

CENTRALNA Koreańska Agencja Telegraficzna ogłosiła uchwałę Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w sprawie odbudowy i przebudowy miasta Phenianu.

Kopuły namiotów, pomysły świetlne na wolnym powietrzu, budynki administracji, urządzenia sportowe, tablice z gazetkami ściennymi i wynikami współzawodnictwa — oto małe miasteczko 43 brzozy, "SP" w Bieńczykach. Wszędzie widać turowe grupy w furazerkach i juračkih mundurach.

Jest wśród tych młodych chłopców — przybylich tu przezwicznie ze woj. lubelskiego — wielu przodowników pracy. Oto np. 18-letni Tadek Halicki, pracujący jako pomocnik murarski w osiedlu



Zwycięstwo francuskich patriotów

HENRI Martin, bohaterski marynarz francuski, skazany przez reakcyjny sąd za odważne wystąpienie przeciwko kontynuowaniu zbrodniczej wojny wietnamskiej na 5 lat więzienia, znajduje się na wolności. Radośnie przyjął tę wiadomość francuski. Radośnie przyjęli ją wszyscy obrońcy pokoju na całym świecie.

Ponad trzy lata trwała potężna kampania w obronie Henri Martina. Brali w niej udział patrioci francuscy wszystkich poglądów i nastrojów, zawodów — komuniści, socjaliści, robotnicy i chłopcy, duchowni różnych wyznań, pisarze i uczeni. Ogólnonarodowa kampania protestacyjna przybierała na sile w miarę jak coraz szersze warstwy społeczeństwa francuskiego zdawały sobie sprawę ze zbrodniczego charakteru wojny prowadzonej przeciwko narodowi wietnamskiemu. Rozszerzyła się ona poza Francję. Uwolnienia Henri Martina domagali się obrońcy pokoju na całym świecie.

Władze francuskie, które przez trzy lata trzymały Martina w więzieniu, zmuszone były ugiąć się pod presją opinii publicznej. 2 sierpnia br. prezydent Francji Auriol podpisał dekret o uwolnieniu niezłomnego bohatera walki o pokój. Martin wypuszczony na wolność, powitany został manifestacyjnie przez francuskich patriotów.

Uwolnienie Martina jest nowym wielkim triumfem francuskiej klasy robotniczej, wszystkich francuskich demokratów i mas ludowych. Świadczy ono o tym, że cały naród francuski jest przeciwko „brudnej wojnie” w Wietnamie, że wojnę tę — jak stwierdziła wczoraj „Humanité” — kontynuować chce jedynie garstka kolonizatorów, spekulantów i zamerykanizowanych ministrów. Wbrew woli narodu francuskiego i wbrew najżywniejszym interesom Francji.

Konszachty Dullesa z Li Syn Manem mają na celu utrudnienie pokojowego uregulowania problemu koreańskiego

BERLIN

W ZWIĄZKU z podróżą amerykańskiego sekretarza stanu Dullesa do Seulu, gdzie ma spotkać się on z Li Syn Manem, agencja Nowych Chin stwierdza, że wizyta ta nie rzucaje pożytecznych perspektyw pokoju w Korei. Przed odjazdem z Waszyngtonu Dulles powiedział bowiem, że zasadniczymi problemami, które omówi z Li Syn Manem, będą m. in. następujące sprawy:

1) Jaka akcja zostanie podjęta, jeśli nie będą mogli oni osiągnąć swego wspólnego celu „zjednoczenia Korei” na konferencji politycznej po upływie 90 dni? 2) Podpisanie „paktu wzajemnego bezpieczeństwa”, przy czym pakt ten przewidywać będzie prawo Stanów Zjednoczonych do utrzymywania oddziałów wojskowych w Korei.

Słowa Dullesa wskazują, że nie tylko chce on utrudnić pokojowe uregulowanie problemu koreańskiego, lecz również pragnie uniemożliwić wycofanie wszystkich wojsk obcych z Korei. Jak wiadomo, sprawa wycofania wszystkich oddziałów obcych z Korei nie wyłączała chińskich ochotników ludowych oraz wojsk amerykańskich. Będzie jednym z głównych punktów porządku dziennego konferencji politycznej, jako podstawowy warunek pokojowego uregulowania problemu koreańskiego. Zamiar Dullesa pozostawienia sił zbrojnych St. Zjednoczonych i ich sprzymierzeńców jest równoznaczny ze skazaniem konferencji politycznej na fiasko.

Fakt, że wywody Dullesa wywołały wielkie oburzenie na całym świecie nie jest rzeczą przypadkową. Opinia światowa dokładnie śledzi jego wizytę w Korei południowej. Ludzkość musi zwrócić barczną uwagę na wszystkie poczynania tego awanturnika, który przez trzema lata bawił w południowej Korei i spowodował wojnę.

Na marginesie

ZONA wyższego oficera angielskiego w Egipcie mówił:

- Pragnęlibym dziś wyjechać na przełazkę na miasto.
- Na to mąż.
- Nleście, wszystkie czołgi są dziś zajęte na służbie.

KPZR — wzór i przykład dla całej postępowej ludzkości w walce o pokój

JEDNYM z pierwszych aktów ustawodawczych władzy radzieckiej po zwycięstwie rewolucji był „Dekret o pokoju” uchwalony na wniosek Lenina 8 listopada 1917 r.

Aktem tym rząd robotniczo-chłopski, kierowany przez partię komunistyczną, proponował wszystkim narodom i ich rządów natychmiastowe rozpoczęcie układów o sprawiedliwy demokratyczny pokój — tj. pokój bez zaboru obcych ziem, bez przyłączania przemocą obcych narodowości, bez przymusowych kontroli.

„Dalsze prowadzenie tej wojny o to — stwierdza Lenin — jak podzielić między silnymi i bogatymi narodami zagarnięte przez nie słabe narodowości, rząd uważa za największą zbrodnię wobec ludzkości i uroczystość oświadcza, że gotów jest natychmiast podpisać warunki pokoju, kładącego kres tej wojnie na wymienionych, jednak sprawiedliwych dla wszystkich bez wyjątku narodowości, warunkach”.

ZAWSZE Z MYŚLĄ O SZCZĘŚCIU CZŁOWIEKA

UPODSTAW polityki Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na przestrzeni 50 lat jej istnienia była i jest troska o szczęście człowieka. Zwycięska rewolucja zapewniła milionom ludzi pracy — robotnikom i chłopom — wyzwolenie od wyższych kapitalistów i obywateli — możliwość budowania szczęśliwej, dostatniej przyszłości, możliwość tworzenia nowego ustroju — ustroju sprawiedliwości i radości twórczego budownictwa w imię szczęścia ludzkości.

Od pierwszej chwili istnienia Kraju Rad główną troską partii jest zapewnienie narodowi radzieckiemu możliwości pokojowej pracy, utrzymania pokoju i zapobieżenie nowym wojnom. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego stoi niezmiennie na stanowisku, że polityka pokoju jest polityką jedynie słuszną, odpowiadającą żywotnym interesom narodu radzieckiego i wszystkich innych, milijonów pokój narodów. KPZR nieugięcie kierowała się i kieruje tezami Lenina i wskazaniemi Stalina o możliwości długotrwałego współistnienia i pokojowej rywalizacji dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego.

Wiara w możliwość pokojowego współistnienia dwóch systemów jest wyrazem wewnętrznej siły i zwartości narodu radzieckiego — wpływa z niezłomnym przekonaniem o przewadze socjalistycznego systemu gospodarki, socjalistycznego ustroju nad ustrojem kapitalistycznym i jego systemem gospodarki, jest wyrazem niezłomnego zaufania w rosnące siły całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

IDEA ROKOWAŃ

WIELOKROTNIE Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i rząd radziecki dawały wyraz swemu przekonaniu, że nie ma takich problemów polityki międzynarodowej, których nie można by rozwiązać na drodze pokojowej, na drodze bezpośrednich rokowań.

Stanowisko to zostało potwierdzone raz jeszcze w znanym oświadczeniu kierowników Państwa Radzieckiego, złożonym w marcu br.

Związek Radziecki czynił nieustanne wysiłki, aby doprowadzić do odprężenia sytuacji międzynarodowej, aby likwidować w drodze pokojowej istniejące konflikty zbrojne i nie dopuścić do powstania nowych konfliktów.

Sarkofagi książąt pomorskich powróciły do Szczecina

DO Szczecina powróciło 5 sarkofagów książąt pomorskich, wydobytych przed kilku laty z podziemi zamku książęcego i oddanych do odremontowania pracowni konserwacji zabytków w Krakowie.

Sarkofagi umieszczone zostaną w specjalnej krypcie na zamku książęcym w Szczecinie, której budowa jest na ukończeniu. Wystawione na widok publiczny, świadczyć będą jako jeszcze jeden dowód słowiańskiej przeszłości i bogatej historii ziem Pomorza Zachodniego.

Stroje książąt pomorskich znalezione w sarkofagach po ukończeniu prac renowacyjnych w pracowni konserwatorskiej w Warszawie, po wróceniu do Szczecina i wzbogacą zbiory muzeum Pomorza Zachodniego.

Dążąc nieprzerwanie do pokojowego uregulowania problemu Niemiec, do utworzenia zjednoczonego demokratycznego państwa niemieckiego, Związek Radziecki kieruje się pragnieniem definitywnego utrwalenia pokoju w Europie.

Wielkim sukcesem radzieckiej inicjatywy pokojowej, radzieckiej polityki pokoju — idei rokowań — jest położenie kresu rozlewowi krwi w Korei.

Narody całego świata z radością przywitały ten sukces polityki pokoju i z ufnością patrzą na Związek Radziecki i jego kierownictwo. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego. Wielki i z każdym dniem potężniejszy oboz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki — to nowa siła dziejowa, jakiej przedtem ludzkość nigdy nie знаła.

50-lecie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jest świętem całej ludzkości milijonów pokój i postęp, jest świętem narodu polskiego, który polityce KPZR i rządu ZSRR zawdzięcza swą wolność i możliwość pokojowego budownictwa.

SILA NASZEGO NARODU

SILA naszego narodu i jego przewodniczki — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — jest kierowaną w swym działaniu, wiecznie żywą nauką marksizmu - leninizmu. Wytyczną naszą jest leninowska teza, że „tylko ten zwycięży i utrzyma władzę, kto wierzy w naród, kto zanurzy się w źródle żywej twórczości ludowej”.

Sila partii tkwi w jej nierozdzielnej więzi z narodem — sila narodu tkwi w jego zespoleniu wokół partii.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — czerpiąca ze skarbnicy doświadczeń Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — kieruje się w swej działalności troską o szczęście każdego Polaka i za

swe główne zadanie uważa maksymalne zaspokajanie stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa, zabezpieczenie pokojowej pracy narodu polskiego, zachowanie pokoju, niedopuszczenie do nowej wojny.

Dlatego też naród polski kroczy w pierwszych szeregach obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki.

(jw)

Posiedzenie neutralnej komisji nadzorczej w Korei

PEKIN

KORESPONDENT agencji Nowych Chin donosi, że 2 sierpnia odbyło się w Panmunjonie drugie z kolei posiedzenie komisji nadzorczej przedstawicieli państw neutralnych.

Na posiedzeniu tym postanowiono, że do każdej z neutralnych grup obserwatorów należeć będzie po dwóch oficerów z każdego spośród czterech państw neutralnych reprezentowanych w komisji.

Omówiono również zagadnienia dotyczące poruszania się i łączności neutralnych grup obserwatorów oraz zapewnienia im bezpieczeństwa.

Dotychczas, do Kaesongu przybyły 63 osoby wchodzące w skład czechosłowackiej i polskiej ekipy do neutralnej komisji nadzorczej.

MIN. KOWALCZYK UDAL SIĘ DO KOREI

PEKIN

AGENCJA Nowych Chin donosi, że do Korei udal się minister pełnomocny Józef Kowalczyk, doradca polityczny polskiej ekipy do komisji nadzorczej państw neutralnych, który przybył niedawno do Pekinu.

Traktory POM nr 335 likwidują zaniechania gospodarki rolnej w brzeskiej wsi

Jesienią do siewów przystąpi 11 nowych spółdzielni

OD grubych murów zabytkowego zamku w Dębnie wieje chłód. Waskie okna przepuszczają skąpe światło. Jeszcze kilkanaście lat temu przez te okna magnat Jastrzębski, „Ostatni pan na Dębnie” patrzył na rozległe włości. Blisko 3.000 morgów urodzajnej ziemi rozciągało się wokół zamku. Czas i stoty poważnie uszkodziły XV-wieczny zamek. Dopiero władza ludowa postanowiła odrestaurować go i w przyszłości urządzić w komnatach muzeum. Być może, iż będą się tutaj znajdować stare prymitywne narzędzia pracy i pozostałości dokumenty, które przekażą naszemu pokoleniu prawdę o tamtych czasach.

KP Niemiec protestuje przeciwko terrorowi przedwyborczemu

BERLIN

JAK donosi agencja ADN, Zarząd Centralny Komunistycznej Partii Niemiec skierował do federalnego komisarza wyborczego Fuersta protest przeciwko trwającemu nadal represjom przedwyborczym wobec partii komunistycznej. Protest podkreśla, że terror policyjny wobec partii komunistycznej w Niemczech zachodnich ma charakter systematyczny i powszechny i że każdy z tych faktów stanowi poważne naruszenie konstytucji zachodnio - niemieckiej.

AGENCJA ADN donosi, że Sąd Konstytucyjny w Karlsruhe (Niemcy zachodnie) wydał orzeczenie, w którym stwierdza, że niektóre punkty bńskiej ordynacji wyborczej są sprzeczne z konstytucją.

Orzeczenie Sądu Konstytucyjnego podkreśla, że niezgodny z konstytucją jest na przykład ustęp pierwszy § 26 tej ordynacji. Wspomniany ustęp przewiduje, że partie polityczne, które nie były reprezentowane w Bundestagu w poprzedniej kadencji, mogą wystawiać listy swych kandydatów jedynie w tym wypadku, gdy listy te zostaną podpisane przez co najmniej 500 wyborców uprawnionych do głosowania w danym okręgu wyborczym.

Orzeczenie Sądu Konstytucyjnego zostało wydane po rozpatrzeniu skarg, które przeciwko nowej ordynacji wyborczej złożyły: Komunistyczna Partia Niemiec, Ogólnoniemiecka Partia Ludowa i Wolna Unia Socjalna Dolnej Saksonii.

CO TO ZNACZY MASZYNA?

INDYWIDUALNI gospodarze pracują sposobami i narzędziami mało różniącymi się od tych, którymi ich pradziadkowie odrabiali dawniej pańsz-

Prasa radziecka zamieszcza w naszym ciągu depesze gratulacyjne, które nadeszły od partii komunistycznych i robotniczych z okazji 50-lecia KPZR.

W całej Francji rozpoczęto zbieranie podpisów pod rezolucjami domagającymi się natychmiastowego położenia kresu działaniom wojennym w Wietnamie oraz pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

W Tiranie podpisana została umowa kulturalna między Albanią a NRD oraz porozumienie w sprawie współpracy między Albańskim Komitetem Radiofonicznym a Państwowym Komitetem Radiofonii NRD.

W dniu 2 bm. odbył się w Wiedniu tradycyjny obchód ku czci centralnego organu Komunistycznej Partii Austrii „Oesterreichische Volkstimme”. W obchodzie wzięło udział przeszło 100 tysięcy osób.

Według doniesień agencji Reutersa z Nairobi, oddziały policji i wojska przeprowadziły nową obławę wśród Murzynów plemienia Kikuyu, zabijając 8 osób.

Mimo uchwały, jaka zapadła w końcu czerwca br. na konferencji przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Burmy, Syjamu i kluki Ciang Kai-szeka w sprawie ewakuacji band kuomintanowskich z Burmy, bandy te działają w dalszym ciągu na terytorium burmańskim.

Z dniem 1 sierpnia Anglia wycofała się z grona uczestników międzynarodowych.

Zgromadzenie Narodowe Albanii zatwierdziło skład rządu

TIRANA

W DNIU 1 sierpnia odbyła się V sesja Zgromadzenia Narodowego Albańskiej Republiki Ludowej.

Enver Hodża przedstawił Zgromadzeniu Narodowemu rząd w nowym składzie oraz wygłosił przemówienie programowe.

Po dyskusji Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło skład nowego rządu i jego program.

czynne. Maszyna wprowadziła obecnie przełom, wywołała rewolucję w ich pracy i życiu. W Biskupicach Melsztyńskich sadzono ziemniaki nowoczesną sadzarką konstrukcji radzieckiej. Za miesiąc ta sama czynność wykonywała ręcznie grupa kobiet i mężczyzn i ze zdumieniem przypatrywała się maszynie. Traktor z pługiem przeorał pole, potem zabronowano je i przystąpiono do mechanicznego sadzenia ziemniaków. Chłopi nie mogli pohamować ciekawości. Porzucili motyki i przyszli popatrzeć jak pracuje maszyna... Ciekawi byli czy sadi regularnie i równo. Bez długich targów oikopano jeden rząd. Okazało się, że kar toffe leżą w przepisowych odstępach lepiej niż zakopane motyka. Gdy więc czerem skończono robotę traktorzyści i chłopi ocenili swoją pracę. Kilko rodu sadiło ziemniaki na jednym ha przez dwa dni. Traktor zorał, zabronował i zasadził 2 ha ziemniaków w jednym dniu. Chłopi przyszli więc do traktorzystów i powiedzieli szczerze, acz niechętnie przyznając się do porażki: „...dobrze by było założyć i u nas spółdzielnię”. I rzeczywiście istnieje dzisiaj w Biskupicach komitet założycielski. A chłopi nazywają go już „nasza spółdzielnia”.

TRAKTORY JADĄ NAPRZÓD

GDY wyjeżdżano do żniw były na wsi brzeskiej te same trzy spółdzielnie co podczas siewów: Kwików, Wielka Wieś i Filipowice. Zaloga POM nr 335 znacznie lepiej przygotowała się do żniw. Zorganizowano przede wszystkim dwie ZMP-owskie brygady młodzieńcze. Kierownictwo pierwszej objął ZMP-owiec Kazimierz Mleczko. Na czele drugiej brygady ciągników stanął Tadeusz Szczurek. Ma on do pomocy również samych ZMP-owców młodych i wytrwałych ludzi. Młulka i Zabrzynski umieją wydajnie pracować i zamieniać każdy dodatkowy hektar orki średniej w nowy sukces POM w Dębnie. Wystarczy powiedzieć, że wszyscy postanowili wykonać normę w 150 proc., przedłużyć zdolność pracy silnika do maksymalnych granic i oszczędzać paliwo. Młody ZMP-owiec Mucha był wyraziścielem opinii całej załogi, kiedy zobowiązał się do pomocy i współpracy ze spółdzielcami w każdej dziedzinie ich zainteresowań. Tak właśnie spędzają teraz czas traktorzyści — przede wszystkim na pracy, na pogadankach i rozmowach ze spółdzielcami. Rzecz jasna, że roboty jest dużo, a będzie ich jeszcze więcej. Oprócz 3 spółdzielni produkcyjnych wspólna gospodarkę rozpocznie z przystąpieniem do jesiennych siewów 11 nowych spółdzielni. To jednak nie nie znaczy, że będzie więcej roboty. Ważne jest, że zadania będą wykonywane. (ka)

24 godziny na ŚWIECIE

rodowego porozumienia w sprawie pszenicy. Przyczyną tego jest fakt, że Anglia nie zgadza się na ustaloną pod naciskiem USA cenę pszenicy — dwa dolary i 5 centów za buszel.

Sromotne fiasko faszystowskiej prowokacji przygotowywanej przez amerykańskich „dobroczyńców” w Berlinie

BERLIN

JAK wiadomo, władze amerykańskie po fiasku prowokacyjnej awantury z dnia 17 czerwca br. postanowiły rozpetać nową akcję dywersyjną wokół tzw. „pomocy żywnościowej”. Plan ten został zdemaskowany jako demagogiczny i prowokacyjny chwyt, zmierzający do tego, by siać niepokój w NRD.

Agencja ADN podaje, że opłacane przez władze amerykańskie organizacje dywersyjne w Berlinie zachodnim przygotowywały na niedzielę 2 bm. nową, na wielką skalę zakrojoną, prowokację faszystowską. Prowokacja ta od razu spaliła na panewce. Jeden z organizatorów akcji dywersyjnej osławiony polskożerca — boński minister dla spraw sabotażowych Kaiser wygłosił dn. 2 bm. w Berlinie zachodnim przemówienie, w którym podał do wystąpienia przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Równocześnie ściągnięto do Berlina zachodniego agentów faszystowskich i wzywano ich do aktów terroru przeciwko organom NRD. Rozpuszczano przy tym świadome kłamstwa o rzekomych „zamieszkach”. Cała akcja stała wyrażeniem pod kierownictwem amerykańskim. Okazało się jednak — stwierdza agencja ADN — że „masy”, które faszystowskie prowokatorzy usiłowali zmobilizować, odmówiły posłuchu. Tak więc prowokatorów spotkał dotkliwy zawód.

BERLIN, 7

AGENCJA ADN ogłosiła w dn. 3 bm. następujący komunikat, w którym stwierdza, iż rozpowszechniane przez prasę i radio zachodnio - berlińskie wiadomości, że w niedzielę doszło do demonstracji na demonstracji w niektórych miastach NRD, są całkowicie kłamliwe i wysnute z palca.

W rzeczywistości na terenie NRD i w demokratycznym sektorze Berlina odbyły się w sobotę i niedzielę liczne zebrania i manifestacje, podczas których ludność wyrażała stanowczy protest przeciwko prowokacyjnej „pomocy”.

Robotnicy i chłopcy wyrażają radość z podpisania rozejmu w Korei

Na odbytych i odbywających się w dalszym ciągu masowych fabrycznych, gminnych i gromadzkich wyrażają robotnicy i chłopcy swą radość z podpisania rozejmu w Korei i postanawiają jeszcze usilniej walczyć o realizację zadań Planu 6-letniego.

W tym duchu przemawiała na masówce w Skawieńskich Zakładach Żywnościowych tamtejsza robotnica Maria Żarnowska, która powiedziała m. in.:

„Rozejm w Korei to nasze wspólne zwycięstwo. Mamy jeszcze jeden dowód na to, jak dzięki realizacji naszych planów gospodarczych umacniamy siłę obozu pokoju. Dlatego będziemy jeszcze lepiej i szybciej wykonywali nasze zadania, aby móc dyktować wolę sprawiedliwego pokoju tym, którzy by usiłowali wstrzymać nasz pochód do szczęśliwej przyszłości”.

Setki robotników i robotnic na wieść o podpisaniu rozejmu postanowiło zmanifestować swą radość nowym czynem produkcyjnym. Tak np. jeden z przedterminowych realizatorów sześciolatki, J. Pawlus z odlewni żeliwa w Węgierskiej Górze, postanowił podnieść dotychczasową — już wysoką wydajność — o dalszych kilkanaście procent i osiągnąć średnio 230 proc. normy. Jego kolega, wielokrotny przodownik pracy zast. posła na sejm PRL, J. Bukworczak zobowiązał się osiągnąć systematycznie 240 proc. normy, podkreślając, że siłę do nowych osiągnięć produkcyjnych zaczerpnął ze świadomości, iż nie będzie już przelewana niewinna krew pracującego ludu koreańskiego.

Czynem produkcyjnym uczciła za loga POM w Jawiszewicach rozejm w Korei. Postanowiła m. in. skrócić okres remontu maszyn do kampanii jesiennej i przygotować cały park maszynowy do akcji w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 bm. (da)

Szukamy nowych Drogoszków na ringu białostockim

I liga powiększona do liczby 8 drużyn

W WTOREK w Białymstoku rozpoczęły się Mistrzostwa Polski w Boksie Juniorów. 157 młodzieńców, pełnych zapału i ambicji, przystąpiło do walki. Wśród nich znalazł się i Leszek Drogosz, który w poprzednim roku zdobył tytuł mistrza Polski w wadze papierowej. Dziś jest mistrzem Europy w lekkopółśredniej.



Leszek Drogosz

Pierwsze emocje na motorowodnych mistrzostwach Polski w Mikołajkach

W ubiegłą niedzielę w Mikołajkach nastąpiło uroczyste otwarcie motorowodnych mistrzostw Polski. Jako pierwszą rozegrano konkurencję szlagierów wycieczkowych w klasie 350 cm. Po zaciętej walce pierwsze miejsce zdobył Bakowski (Kolejarz) — 825 pkt., przed Gadeckim (Budowlani) — 800 pkt. i Gaseckim (Kolejarz).

W klasie łodzi desantowych z silnikiem 1070 cm tytuł mistrza Polski zdobył K. Smolankiewicz (LPZ) 1100 pkt. Drugim był zesłoneczny mistrz — Szwarc (LPZ) — 925 pkt., a trzecim Buchwic.

W poniedziałek odbyły się wyścigi w klasie J-175 cm, w których startowało tylko trzech zawodników. Wygrała zesłoneczna mistrzyni Polski — M. Chybowska z Kolejarza. Po południu rozegrano eliminacje w klasie A-250 cm — wycieczkowej. W grupie pierwszej zwyciężył T. Chybowski przed Strykiem i Dzierżewskim, a w drugiej Dąbrowski przed Bełkowskim i Gardackim. Do finałów wejdzie po ośmiu najlepszych zawodników z każdej grupy. Jedyną zawodniczką, która startowała w tej konkurencji — Gajęcka, na skutek zdarzenia straciła wiele czasu i znalazła się na dziewiątym miejscu, tym samym została wyeliminowana z wyścigu. W dniu dzisiejszym odbędą się wyścigi w kl. 500 cm — wycieczkowej oraz finały w klasie A-250 cm.

Nasi saperzy

KOCHAMY nasze wojsko. Rok minął, gdy powracają z letnich obozów wyszkoleniowych, gdy razem z nami biorą udział w I-Majowej defiladzie i gdy obchodzą rocznicę Święta Wyzwolenia — witamy żołnierzy kwiatami. Patrzymy na nasze wojsko, wierną straż polskości i niepodległości — z dumą i radością. Kochamy naszych wspaniałych żołnierzy i artylerzystów, naszych dzielnych piechurów i marynarzy, naszych nieustraszonych czołgistów i pracowitych saperów.

Rok 1945. Za Nysą i nad Odrą grzmiały działa. Ruszył na Drezno Korpus Pancerny — w ciężkich bojach walczył pod Budziszynem 2 Armia, zwycięska się żelazny pierścień wojsk radzieckich i polskich wokół twierdzy hitlerizmu — Berlina.

Pluton saperów pod dowództwem chorążego Małnowskiego otrzymał zadanie: zająć miny przed operującymi w okolicy groźnymi czołgami „Tigris” — zaledwie 150 m od pozycji faszystowskiej piechoty.

Ruszyli. Pod huraganowym ogniem karabinów maszynowych szli naprzód saperzy Małnowskiego. Pamiętam jednego z nich. Miał ledwie 17 lat, ot dzieciak prawie, i na zwał się Małowski. Dźwigał ciężkie miny, czując się, to biegając — coraz bardziej zbliżał do pozycji wroga, faszystowski pocisk

ranił go ciężko. Upadł na ziemię — lecz ranny wykonał zadanie bojowe. Tracąc przytomność wyszeptał jeszcze:

— Nie przejdą...

Za bohaterstwo w walce odznaczono go Krzyżem Walecznych. Takimi jak on, saper Białostocki, byli zawsze nasi saperzy. Takimi są i dziś.

MINY!

SKOŃCZYŁA się wojna, lecz tysiące jeszcze hektarów ornej ziemi leżało odłogiem. I wtedy przyszli znowu oni — saperzy Ludowego Wojska. Ponad 100 tysięcy hektarów zorały plugi i traktory, które prowadził żołnierz, ponad 100 tysięcy hektarów obsypały ziarnem żołnierskie dłonie.

Doprzewało zboże. Ale nadal jeszcze czołgała pozostaławina jeszcze w ziemi śmierć: miny!

I znowu przyszli oni — saperzy Ludowego Wojska. Tam, gdzie dziś wznosi się Pałac Kultury i Nauki tam gdzie dziś powstaje nadwiślański park, tam gdzie biegnie Nowy Świat i Krakowski Przedmieście — w Warszawie, w rok po wojnie, saperzy unieszkodliwili ponad 40 tysięcy min przeciwpiechotnych, 5 tys. min przeciwczołgowych, 16 tys. kg materiałów wybuchowych i 12 tys. pocisków moździerzowych. Przynieśli zwycięstwo do miasta.

grup z II ligi. O wejście do II ligi będą walczyły zespoły według podziału terytorialnego — tak aby nie narazić zawodników na uciążliwe podróże. Walczącej drużyny podzielono na cztery grupy.

W I grupie: Poznań, Bydgoszcz, Gdansk, Koszalin, Szczecin, W II: Łódź, Zielona Góra, Wrocław, Opole. W III: Warszawa, Kielce, Białystok, Olsztyn, Lublin, w IV: Warszawa, Łódź, Woj., Kraków, Rzeszów, Stalinozrod.

Losowanie rozgrywek ligowych odbędzie się 19 sierpnia. (KG)

Miedzypaństwowe zawody strzeleckie przełożone

Zawody strzeleckie pomiędzy reprezentacją Polski i Bułgarii, które miały odbyć się w dniach 11 — 15 bm. zostały przełożone na termin od 28 bm. do 9.9 i odbędą się w Szczecinie podczas strzeleckich mistrzostw Polski.

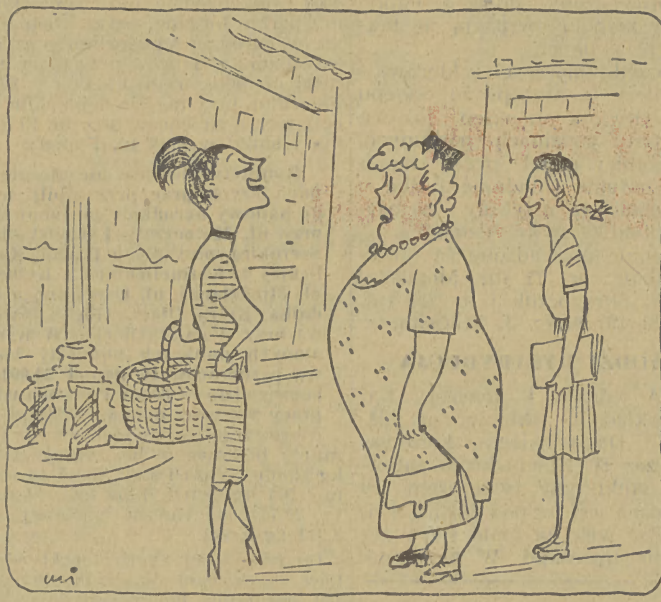
Jednocześnie przedłużony został obóz kondycyjny kadry strzeleckiej, który trwać będzie aż do rozpoczęcia mistrzostw CRZZ tj. do 16 bm.

24 godziny na stadionach świata

W Erfurcie ponad 400 zawodników brało udział w II lekkoatletycznych mistrzostwach juniorów NRD.

200 m ppł. — Plank — 25,3, 100 m — Thiele — 11,0, 400 m — Meissner — 49,9, 1500 m — Heissler — 4:02,8, 5000 m — Lein — 1:40, m, trójskok — Rieger — 13,71, dysk — Eller — 37,42 m.

W Moskwie rozpoczęły się drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne stolicy ZSRR. Z rezultatów pierwszego dnia należy podkreślić doskonały czas rekordzisty ZSRR — Pietrowej (CDSA) w biegu na 400 m — 56,5. Meska drużyna Dinamo w biegu sztafetowym 4 x 100 m uzyskała czas 42,8.



W latach 1945 — 52 zniszczono ponad 15 milionów min, ponad 47 milionów pocisków i sprawdzono ponad 58 tys. miejscowości. 69 tys. hektarów ornej ziemi, pokrytej minami — znowu przywrócono chłopom. uwalniając ją od niewypałów i zdradliwych min. Saperzy zbudowali 2562 mosty stałe i 7714 mostów pontonowych, wyciągnęli z dna rzek 22.900 ton wraków.

Pamiętam ich — naszych saperów. Niedaleko Jasła, na Podkarpaciu, jest mała wioska Lysa Góra. Strasznie zły tu ludzie przed wojną. W roku 1946 żyli jeszcze w ziemiankach. Wojna zniszczyła wszystko. Nie mogli orać i siew, wokół fałszywej zaminowali wszystkie pola.

I oto pewnego dnia znowu przyszli oni — saperzy Ludowego Wojska. Centymetry po centymetrze przeszukiwali ziemię. Gdy rankiem Józef Kosowski wyszedł w pole — był już zoran i zasiane. Ziemię i chleb dali mu saperzy. Dziś w Łysej Górze stoją piękne murowane domy. W jednym z takich domów mieszka Józef Kosowski.

GDY POWÓDZ ZAGROZIŁA LUDZKIEMU ŻYCIU I MIENIU

ZAKROCZYMY i Nowy Dwór. Pamiętacie? Wiślane fale przetrwały słabe, zamiedbane przez sanację władze umocnienia i wały. Powódź, Rok 1947. Wiosna. Ledwie wczoraj powrócił z likwidacji obłogów w powiecie pułtuskim oddział saperów pod dowództwem kapitana Zmazyńskiego. Nie spali całą noc. Teraz znowu są w akcji.

Wioślarze radzieccy już wyjechali na mistrzostwa Europy

Doskonali wioślarze radzieccy już wyjechali na wioślarskie mistrzostwa Europy. Osady radzieckie wezmą udział we wszystkich biegach mistrzowskich: jednynkach, dwójkach, czwórkach i ósemkach. W zespole wioślarzy ZSKR startuje mistrz olimpijski w jednynkach — Trukalow.

Dokąd pojedziemy na wycieczki motorowe

STWORZONA niedawno Komisja Turystyki Motorowej przy Zarządzie PZMot w Krakowie przy współpracy PTTK oraz poszczególnych sekcji i kół motorowych przystąpiła energicznie do popularyzacji turystyki wśród posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W pierwszym rzędzie prac ustalony został szczegółowy terminarz wycieczek organizowanych przez sekcje i kół pod kontrolą Komisji. Jako pierwsza odbyła się wycieczka do Poronina, przy czym jej uczestnicy zwiedzili również Zakopane i Morskie Oko.

Kalendarzyk wycieczek na najbliższy okres przedstawia się następująco:

9 sierpnia: Kraków — Bielany — Liszki — Czernichów, (organizatorem jest LPZ Kraków);

11 — 16 sierpnia: Kraków — Bielsko — Wisła — Istebna (organizuje Włókniarz Kr.);

23 sierpnia: wyjazd na trasę XI Rajdu Tatrzńskiego (organizator — Budowlani Kr.);

30 sierpnia: Kraków — Libertów — Mogilany — Stróża (organizuje kóło motorowe nr 19).

Zgłoszenia udziału w wycieczkach przyjmowane są w sekretariacie PZMot, Kraków, Mikołajska 4, gdzie również otrzymać można karty uczestnictwa.

Uczestnicy wycieczek organizowanych przez Komisję Turystyki Motorowej PZMot otrzymują na przepaski benzynę po c. n.ach zniżonych. Udział w wycieczkach jest punktowany do Turystycznej Odznaki Motorowej.

Gwion Miklaszewski

Nasza Alinka

— Ja na wczasach, proszę pani zgubiłam 14 kilogramów!

— Ale po pani widok że jakis uczynny znalazła zwrocił je pani!

Taternickie kursy wspinaczkowe kuźnią młodych talentów

W TATRACH zakończył się kurs wspinaczkowy, zorganizowany przez Oddział Krakowski PTTK. Uczestnicy kursu — w ogromnej większości młodzież studująca — miały swą bazę w schronisku przy Morskim Oku, skąd dokonali szeregu wyjść skalnych.



Grupa uczestników kursu po wyjściu na Mieguszowiecką Szczyt, wkłada kartkę z nazwiskami wspinaczy do pamiątkowej puszeki

Pobyt na kursie dostarczył młodym taternikom wielu wrażeń — wymagał jednak od nich równocześnie dużej wysiłku. Systematycznie, od dróg łatwych do trudnych a nawet bardzo trudnych, kursanci zapoznawali się z trudnościami wspinania, stopniowo podwyższając swe kwalifikacje taternicze. Szkolenie praktyczne uzupełniały wykład teoretyczny.

Tenisiści Włókniarza wywieźli z Tarnowa cenne zwycięstwo

W tenisowych mistrzostwach klasy A niespodziewane zwycięstwo odniósł krakowski Włókniarz w Tarnowie nad tamtejszym Ogniwo, wygrywając 10:5 i stając się najpoważniejszym kandydatem do zajęcia pierwszego miejsca.

Poszczególne wyniki spotkań przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Włókniarza): Wojnarski — Piechowicz 6:3, 6:3, Szczurowski — Serwiński 6:0, 6:3, Mierziński — Bem 7:5, 3:6, 6:4, Skotnicki — Łopuch 6:4, 6:2, Niewiarowska — Krawczykowa w o. dla Krawczykowej, Horainowa — Witkowska 3:6, 7:5, 7:5, Horainowa, Wojnarski — Witkowska, Piechowicz 6:1, 6:0, Wojnarski, Mierziński — Piechowicz, Serwiński 6:1, 6:1, Skotnicki, Szczurowski — Bem, Łopuch 6:0, 2:6, 7:5, Juniorzy: Siemda — Zuba 5:7, 3:6, Borycz — Broda 2:6, 2:6, Zoldaniówna — Mierza 6:2, 6:1, Siemda, Borycz — Broda, Zuba 6:3, 1:6, 1:6, Zoldaniówna, Siemda — Mierza, Zuba 6:3, 9:7.

W tabeli A klasy prowadzi Włókniarz Kr. przed Stałą Chrzanów, AZS-em Zakopane i Ogniwo Tarnów.

(h)

tenowych pieców, na budowę Nowej Huty, na budowę Jaworzna, na stał nowych mostów, na wielkie budowie socjalizmu!

SZKOŁA OBYWATELSKIEGO WYCHOWANIA

LECZ przede wszystkim po wojnie uczyli się, i nadal uczą. Zimą i latem, podczas upałów i na mrozie uczą się na najlepszych radzieckich wzorach jak zwyciężać wroga. Dojrzała politycznie, wojsko jest dla nich prawdziwą szkołą obywatelskiego wychowania. Tu właśnie w wojsku, wielu z nich wstąpiło do partii i ZMP, tu w wojsku nauczyli się często zawodu. Gdy odchodzą do rezerwy są już pierwszorzędnymi fachowcami.

Naaperskich poligonach wciąż wyrastają mistrzowie celnego strzału i swojej specjalności. Oto jeden z obozów nad szeroko rozlaną rzeką. Temperatura dochodzi do 32 st. Upał! Saperzy oficera Bzowskiego otrzymali zadanie: zbudować na rzecze most 30-tonowy. Zadanie trudne, czasu mało. A jednak wykonali go wzorowo, przed terminem! Starszy saper Janicki, Gorka i inni — godnie kontynuują boje tradycje swych poprzedników.

Są tacy jak zawsze. Nie szczędzą sił i trudu. Szkoląc się, uczą niezwykłej radzieckiej sztuki wojennej — pracy dla pokoju. I dlatego gdy mówimy: saper — żywiej bije serce, i dlatego gdy mówimy o wojsku — dodajemy zawsze nasze ludowe!

MSB

niane było zajęciem teoretycznym, w czasie których uczestnicy kursu poznawali się z całym szeregiem problemów, których upanowanie jest niezbędne dla każdego turysty.

NAUKA młodych adeptów taternictwa kierowali wytrawni, choć wiekiem niewiele starsi instruktorzy, mający za sobą sporo już poważnych przeżyć i wypraw górskich. Byli to: A. Skoczylas (kierownik kursu), J. Lechowski (zastępca) oraz instruktorzy St. Worwa, Z. Węgrzynowski, J. Honowski, W. Maciulowski, A. Pietsch oraz Danuta i Karol Jakubowscy.

Zasadniczym celem kursu było zdobyć przez jego uczestników taternickiej samodzielnosci, umiejętności poruszania się w każdym terenie i pokonywania trudności skalnych. Realizując ten program kursanci przeszli wiele dróg skalnych w otoczeniu Morskiego Oka, Dol. Buczynowej, Dol. Pułstaj i Dol. Pieciu Stawów. Dokonano m.in. przejść wschodnią ścianą Młucha, (druga Stanisławskiego), filarem Miedzianego — a dla uczczenia Święta 22 Lipca uczestnicy kursu wraz z instruktorami zorganizowali gwieździstę wycieczkę na Mieguszowiecką Szczyt.

Organizowanie kursów wspinaczkowych w Tatrach ma wielkie znaczenie dla wychowania kadry młodych wspinaczy oraz dla zmniejszenia ilości wypadków w górach. Niewątpliwie kursów tych winno być też więcej — trzeba zwłaszcza pomyśleć o zainteresowaniu taternictwem, młodymi robotnikami.



Kierownik kursu — A. Skoczylas na stanowisku asystenta w czasie wspinaczki

Nasze komentarze

Wiele mówiące porównanie

INTERESUJĄCO przedstawia się zestawienie strzałów, jakie oddał w meczu Ogniwo — OWKS zawodnicy obu drużyn na bramkę Pajora i Hymczaka. Zestawienie to ma bardzo głęboką wymowę. Przy podaniu tabelki strzałów musimy jednak przypomnieć, że napastnicy OWKS w tym dniu strzelali znacznie mniej niż zazwyczaj, gdyż Ogniwo zastosowało w defensywej metodę „pułapek ofensywnych” co częściowo wybiło z uderzenia napastników OWKS. W tabelce tej umieściliśmy wszystkie strzały, które szły na bramkę, a które bądź to wylały bramkarze, bądź też zostały one w aut lub nad poprzeczką. Oczywiście umieściliśmy również celne strzały Piechaczki i Pawłowskiego, które wpadły do bramki Hymczaka i Pajora.

A oto zestawienie (w nawiasie strzały, które poszły w aut):

OWKS — Butner — 3 (1). Kowal — 3 (1), Uznański 4 (0), Piechaczek 6 (2), Gajcar 0 (1), Duranek — 1 (1), Hejzór — 1 (0), Grzywacz — 1 (0), Strzykowski — 1 (1).

OGNIWO: Wawrzusiak — 2 (4), Radon — 1 (2), Witkiewicz — 0 (2), Pawłowski 4 (4), Golab — 1 (0), Kolasa — 1 (2), Korzeniak — 0 (2), Gdlek — 1 (z połowy boiska).

Widzimy więc, że w drużynie wojakowej jedynie Gajcar zawiódł strzałem, natomiast w Ogniwie oprócz Pawłowskiego i częściowo Wawrzusiaka żaden z napastników nie potrafił oddać kilku strzałów na bramkę Pajora. Szczególnie rażąco przedstawia się bilans strzałów Witkiewicza, który na pozycji kierownika ataku powinien mieć stosunkowo najwięcej okazji do oddania celnych strzałów na bramkę. Środkowy napastnik Ogniwa strzelił tylko dwa razy w kierunku bramki Pajora i to dopiero po przerwie, przy czym obydwa strzały były meczne.

Zestawienie to bardzo pouczające zarówno dla kierownictwa obu drużyn i ich trenerów, potwierdza raz jeszcze stare piłkarskie przysłowie mówiące o tym, że „najlepszą obroną jest atak”. A my dodamy do tego jeszcze — „atak, który potrafi i umie strzelać...”

Bib. Jed.